

RECENZJE / REVIEWS**Ks. WOJCIECH GUZEWICZ****GRZEGORZ POLAK, KS. ADAM ZELGA,
ANIOŁ CHALLAPATA. KS. MARIUSZ GRASZK
– Z MAZUR W ANDY, WYDAWNICTWO „JEDNOŚĆ”,
PARAFIA PW. BŁ. EDMUNDA BOJANOWSKIEGO
I CENTRUM DZIEŁ SPOŁECZNYCH EDMUNDA
BOJANOWSKIEGO, [KIELCE–WARSZAWA 2017], SS. 264**

Pod koniec 2017 r. staraniem Wydawnictwa „Jedność” z Kielc oraz Parafii pw. bł. Edmunda Bojanowskiego i Centrum Dzieł Społecznych Edmunda Bojanowskiego z Warszawy ukazała się książka Grzegorza Polaka i ks. Adama Zelgi pt. *Anioł Challapata. Ks. Mariusz Graszka – Z Mazur w Andy*. To książka popularnonaukowa przedstawiająca życie i działalność ks. Mariusza Graszka, kapłana diecezji elckiej, misjonarza, który zginął śmiercią tragiczną 8(9) lutego 2013 r. w Boliwii.

Opracowanie składa się z kilku części: zyciorysu, wywiadów i świadectw (także wierszy) oraz mów pożegnalnych wygłoszonych podczas uroczystości pogrzebowych w Starych Juchach 18 lutego 2013 r. Ponadto praca została zaopatrzona w *Słowo biskupa elckiego*, *Po-słowie* i podziękowania. Z konstrukcji, jak i treści wynika, iż nie jest to książka autorska (jak podają Grzegorz Polak i ks. Adam Zelga), lecz napisana pod ich redakcją. Podział na części, zaproponowany przez współredaktorów, jest chyba właściwy, aczkolwiek zabrakło w nim kilku (może więcej) istotnych kwestii – mogących rzucić mocniejsze światło na świat jaźni, przeżyć czy działań ks. Mariusza Graszka, jak np. jego homilii i kazań, prowadzenia katechez czy wreszcie pracy księdza w parafiach Biała Piska i Giżycko.

Książkę napisano w oparciu o wiele źródeł i opracowań. Wymienia się tu m.in. pozycje internetowe (strony internetowe: *Namiot nasz dom*, *Szymon podróżnik*, *Za śp. ks. Mariusza Graszka modlitwa i świadectwa*) oraz publikacje popularne w czasopiśmie, takich jak: „Niedziela”, „Misje dzisiaj”, „Martyria” oraz dzienniku „Gazeta Wyborcza”. Choć nie podano ich w wykazie, wiele wskazuje na to, iż redaktorzy opierali się także na wywiadach (relacjach) przeprowadzonych z najbliższą rodziną ks. Mariusza Graszka, w tym z jego bratem bliźniakiem – ks. dr. Jackiem Graszkiem (świadczą o tym chociażby zdjęcia zamieszczone w książce, pochodzące z archiwum rodzinnego oraz nieznanego szerszemu gronu

odbiorców szczegółły z dzieciństwa i domu rodzinnego ks. Mariusza). Posiłkowano się też źródłami zaczerpniętymi z Archiwum Diecezji Elckiej oraz Parafii pw. bł. Edmunda Bojanowskiego w Warszawie (wykorzystano m.in. dane znajdujące się w teczce osobowej).

Chyba najbardziej oryginalną i najciekawszą częścią książki są *Listy z Boliwii*, które ks. Mariusz Graszek pisywał w latach 2011–2013. Niektóre z nich były już raz publikowane (np. w miesięczniku „Martyria”), większość z nich zaprezentowana została tutaj po raz pierwszy. Udostępnił je głównie ks. Adam Zelga z Warszawy. Dotyczą różnych sytuacji, osób, spotkań, zwyczajów, krajobrazu, mentalności tubylców, zagrożeń duchowych i nie tylko, a przede wszystkim przeżyć ich autora. Można, a nawet należy te listy rozpatrywać jako dokument czasów co najmniej na kilku płaszczyznach. Po pierwsze, są dokumentem o metodach prowadzenia misji w Boliwii, po drugie, dokumentują losy i pracę wielu osób (także z Polski), wreszcie analizowane wspomnienia są przyczynkiem autobiograficznym do przedstawienia losów i życia ich autora.

Ważną częścią książki są świadectwa o ks. Mariuszu, napisane przez osoby świeckie i duchowne, młodych i nieco starszych, tych, którzy znali ks. Mariusza Graszka od bardzo dawna, jak i tych, którzy spotkali się z nim raz lub kilka razy w życiu i to przelotnie. Ze świadectw tych wyłania się obraz człowieka dużego formatu duchowego i intelektualnego, który swoją wiedzą i duchowością robił wielkie wrażenie. „Umiał się z ludźmi obchodzić”, w ich serca zapadł miły, serdeczny, przepelniony życzliwością ton wypowiedzi księdza. Jednak decydująca była – jak się wydaje – osobowość ks. Mariusza, jego osobiste zalety, klimat ciepła i serdeczności, jaki wokół siebie roztaczał. Ten bliski kontakt z kapłanem-duszpasterzem, a przede wszystkim człowiekiem, który towarzyszył swoim „owieczkom” w układaniu życia sprzyjał wytworzeniu szczególnych więzi. Ze wszystkich rozmów i opowieści rysuje się postać zwyczajnego człowieka, obdarzonego wszakże jakąś nadzwyczajną charyzmą kapłańską, której źródła i siły należałoby upatrywać może po prostu w miłości do Boga, Kościoła i Człowieka.

Redaktorzy pracy zamieścili w książce także dział: *Wywiady o ks. Mariuszu*. Te relacje (niektóre z nich mają znamiona świadectw) sięgają nieraz 30 stron i dotyczą rozmów, jakie redaktorzy książki przeprowadzili z bp. Jerzym Mazurem (biskupem elckim), bp. Krzysztofem Białasikiem (biskupem diecezji Oruro w Boliwii), s. Joanną Lendzion (dominikanką misjonarką Jezusa i Maryi) oraz płk. Carlosem Martinem Salinasem Aguilą (komendantem wojska w Oruro).

Wypada odnieść się także do pierwszej części książki, czyli *curriculum vitae* autorstwa Grzegorza Polaka. Część ta zbudowana została z czterech elementów-zagadnień – *Mariusz Graszek – krótkie cv*, *Na ziemi Jaćwingów*, *Andy – ostatni rozdział*, *Mariusz czyli żywot człowieka pokornego. Szkic do portretu duchowego*. Zagadnienia te opisano na sposób *Żywotów świętych* Piotra Skargi. Dominuje tu język wzniosły, emocjonalny, świątobliwy. Nie brak w nim sformułowań typu: „w domu nigdy nie sprawiali problemów wychowawczych”, „bracia nie byli przywiązani do rzeczy materialnych”, „Mariusz radził sobie w parafii znakomicie” itd. W tej części książki, jak się wydaje, zabrakło dogłębnego prześledzenia losów ks. Mariusza w szkole średniej (ciekawe są np. relacje dyrektora, nauczycieli,

kolegów i koleżanek ze szkoły), a dalej z pobytu sześćoletniego w seminarium duchownym, pracy wikariuszowskiej w parafiach Biała Piska i św. Anny w Giżycku (i nie chodzi tu tylko o prowadzone duszpasterstwo, ale także o jego działalność okołoduszpasterską). Zasadne byłoby wreszcie odpowiedzenie tutaj na pytanie, z jakimi trudnościami borykał się ks. Mariusz Graszka. I jak je rozwiązywał (przychodzi mi tu na myśl chociażby jego wyjazd na studia i problem, dlaczego wrócił z nich po kilku miesiącach). Ukazanie pełnego kontekstu zdarzeń, sytuacji czy decyzji pozwoliłoby na jeszcze dokładniejsze wyciągnięcie wniosków w świetle logiki i według przyjętych w teologii (nie mówiąc już o historii) metod.

Publikacja pod redakcją Grzegorza Polaka i ks. Adama Zelgi nie stanowi wprawdzie całościowego opracowania życia i działalności ks. Mariusza Graszka, ale jest cennym przyczynkiem dla tych, którzy będą w przyszłości prowadzić dalsze badania nad tą postacią. Autorzy wydobyli na światło dzienne fakty i wydarzenia, które mogą służyć jako podstawowa wiedza do napisania monografii na temat ks. Mariusza Graszka (dotyczy to zwłaszcza informacji z zakresu środowiska rodzinnego i pracy misyjnej).

Recenzowana publikacja jest niewątpliwie także lekturą przydatną do poznania dziejów diecezji ełckiej, duchowieństwa oraz misji prowadzonych w Boliwii. Może stanowić źródło wiedzy zarówno dla historyków, teologów, misjologów, jak i etnologów i etnografów. Książkę czyta się z dużym zainteresowaniem, co jest zasługą starannie dobranej języka, jasności wywodów, a także stosunkowo dobrej znajomości przedmiotu.

